GAZETA KRAKOWSKA

Nro 101.

Z KRAKOWA DNIA 19 GRUDNIA 1819. ROKU W NIEDZIELĘ

— Z *Krakowa.* —

Na czwartym posiedzeniu Seymu Rzeczypospolitey Krakowskiey dnia 10 Grudnia 1819.

JW. Hr. Stadnicki Reprezentant z Gminy 5tey Miasta Krakowa podał na piśmie proiekt do prawa względem zniesienia podatku osobisto-klassyczno przemysłowego, a na zaspokoienie deficit zaprowadzenia podatku od rzezi bydła w mieście Krakowie i Miasteczkach Okręgowych.

JW. Reprezentant Soczyński, żądał wstrzymania przesłania powyższego proiektu Senatowi aż do nadeyścia Budżetu, z którego dopiero okazać się może potrzeba podatków, ile że iest zdania, aby dla tanności produktów zbożowych oszczędzić wydatki kraiu w zmnieyszeniu pensyi Urzędnikom przez zastosowanie osobistego podatku do każdego w szczególności dochodu.

JW. Marszałek oświadczył JW. Reprezentantowi Soczynskiemu, iż nie znayduie przeszkody w udziale Senatowi proiektu JW. Reprezentanta Hr. Stadnickiego, gdyż na teraz nie może się Izba Prawodawcza wdawać w sam proiekt, tylko stosownie do artykułu 127 Statutu urządzaiącego Zgromadzenia polityczne ograniczyć swą uwagę w uznaniu, czyli wniosek kwalifikuie się do udzielenia go Senatowi, i gdy nie było iednomyślności wezwał JW. Marszałek Izbę Prawodawczą do sekretnego kreskowania, po którym kreskowaniu, za przesłaniem proiektu Senatowi okazało się głosów 27 przeciwko 12.

JW. Marszałek z większości głosów zawiadomił Izbę Prawodawczą, iż nastąpi przesłanie proiektu do Senatu. JW. zaś Reprezentant Soczyński, chcąc mieć użycie swego wniosku ma takowy na piśmie złożyć, co sobie tenże JW. Reprezentant dopełnić zastrzegł.

JW. Reprezentant Maciey Mączeński, złożył prośbę Obywateli Miasta Kazimierza o przyśpieszenie budowy mostu na starey Wiśle, którą prośbę do Senatu odesłano.

Następnie Sekretarz Seymowy odczytał przesłane od Senatu expedycyie.

1. Proiekt do Budżetu przychodów i rozchodów na rok 18½ wraz z Jnicyatywami do nowo proponowanych przedmiotów.

2. Rachunki przychodów i rozchodów funduszu ogólno kraiowego z czasu od 18 Października 1815 do końca Maia roku 1819.

3. Proiekt do umorzenia Inexigibilów dołączonym wykazem obiętych.

4 Proiekt wyznaczenia pensyi Emerytalney Panu Mikołaiowi Cerde Doktorowi Chirurgii.

5. Proiekt tyczący się zniesienia w Mieście Krakowie i Miasteczkach Okręgowych podatku osobisto-klassyczno przemysłowego, a wprowadzenia podatku od rzezi bydła. Proiekta powyższe z Budżetem i rachunkami Izba Prawodawcza Kommissyi Seymowo-Skarbowey do opinii przesłać postanowiła.

6. Proiekt urządzaiący sądzenie spraw defraudacyynych, przesłany został po opiniią do Kommissyi Prawodawczey.

Na piątym posiedzeniu Seymu dnia 11 Grudnia r. b.

JW. Mąkolski Reprezentant z Gminy 2 Miasta Krakowa uczynił wniosek względem obmyślenia funduszu na pensye emerytalne, któren wniosek do Senatu odesłano.

JW. Słotwiński Reprezentant z Gminy 9 Miasta Krakowa wywodził potrzebę przyięcia tey zasady, ażeby było wolno członkom Reprezentacyi aż do końca posiedzeń Seymu robić wniesienia tak w materyi Skarbowey iak i w innych.

JW. Delegowany Senator Kucieński z względu powyższego wniosku odczytał Art. 11 Konstytucyi, mocą którego wszelkie proiekta powinny bydź przedstawiane do dnia 13 posiedzeń Seymu wyiąwszy Budżet, rewizyą rachunków i Ustawy Skarbowe, które winny bydź przedstawione naypoźniey w dniu 4 posiedzeń, przyięcie zatem zasady JW. Reprezentanta Słotwińskiego iako przeciwne konstytucyi i do iey zmiany dążące, mieysca mieć nie może.

JW. Reprezentant Słotwiński obstaiąc przy swym wniosku dowodził, iż odczytany Art. 11 konstytucyi tycze się proiektów nie zaś wniesień Reprezentanta, które Statut rozroźnia.

JW. Delegowany Senator Kucieński oświadczył daley, iż co się tycze wniosków te z Art. 127. Statutu Izba Prawodawcza mocna iest udzielać przez cały ciąg Seymu Senatowi bez różnicy, czy te Reprezentant lub każdy inn Obywatel przedstawia.

JW. Reprezentant Mąkolski przymawiaiąc się do wniosku JW. Reprezentanta Słotwińskiego dowodził, iż w przedmiotach Budżetu wniesienia nie są ograniczone, gdyż do tych nie potrzeba Jnicyatywy Senatu.

JW. Marszałek z względu powyższych wnioskow oświadczył:

Jż przyięcie przedstawioney przez JW. Reprezentaota Słotwińskiego zasady byłoby bezskutecznym, dążąc bowiem do zmiany Art. 11 konstytucyi Senat takoweyby nie przyiął, wolno iednak JW. Reprezentantom czynić wniesienia i te Senatowi będą udzielone, za skutek iednak w Jnicyatywie zaręczyć nie może.

JW. Reprezentant Suczyński wniosł proiekt do Prawa względem zmiany istnącego podatku osobisto-klassyczno-

przemysłowego w względzie rozpisania klassy oznaczaiąc opłatę do każdego w szczególności dochodu, przez kontrybuenta pobieranego. Izba Prawodawcza proiekt ten Senatowi udzielić postanowiła.

JW. Reprezentant Mąkólski złożył prożbę Xięży Mansyonarzy Krakowskich o wypłacenie czynszu rocznego zł.p 9 z funduszów Akademii. Prośbę tę do Senatu odesłano.

Odczytana została prożba Konstancyi Rucińskiey o wypłatę długu przez Miasto winnego, prożbę tę Senatowi odesłano. Względnie tey prożby JW. Delegowany Senator Morbitzer oświadczył: iż Supplikantka z swym żądaniem była w Senacie, i Senat nie ubliża zaspokoienia tey wierzytelności, zażądał tylko, ażeby gdy wierzytelność pochodzi w spadku udowodniła służące Jey Prawa.

JW. Reprezentant Słotwiński uczynił wniosek względem zażądania od Senatu odpowiedzi na monita delegacyi byłego Seymu, którey był członkiem, co do rachunków zaległych uczynione.

JW. Delegowany Senator Kucieński uwiadomił JW. Reprezentanta, iż rachunki żądane są teraz łącznie zaczynaiąc od roku 1815 aż do końca Maja roku bieżącego 1819 Izbie Prawodawczey przez Senat przysłane i na poprzedzaiącym posiedzeniu kummunikacya tych kommissyi skarbowey nastąpiła.

JW. Reprezentant Soczyński żądał wyznaczenia oddzielney kommissyi do roztrząsania zaległych rachunków, gdyż wybrana kommissya skarbowa ma tylko obowiązek roztrząsania rocznych rachunków.

JW. Delegowany Senator Kucieński przeciwił się wyznaczeniu oddzielney kommissyi do zaległych rachunków, wywodząc, iż z Statutu iedna iest tylko znana kommissya skarbowa z 5ciu Osób złożona którey wybór nastąpił.

JW. Marszałek z względu, iż rachunki o które zachodzi spor są kommunikowane kommissyi skarbowey aż do nadeyścia teyże opinii zawiesił w tym względzie rozwagę Izby Prawodawczey.

Dalszy ciąg w następnym Numerze Gazety.

Leon Chwalibogowski,
Sekretarz Seymowy.

Z Paryża d. 1 Grudnia.

Z zwykłą uroczystością zagaił Król d. 29 Listopada następuiącą mową posiedzenia izb prawodawczych:

"Mci Panowie! Znayduiąc się znowu pomiędzy Wami naypierwszą potrzebą serca moiego iest uznanie dobrodzieystw, które nam Opatrzność udzieliła i na przyszłość obiecuie. — Pomnożyła się rodzina moia, i spodziewać się mogę, iż życzenia moie, które mi pozostawały, wysłuchanemi zostaną. Nowe podpory moiego domu utwierdzą razem związki między mną i moim ludem. — Przyiacielskie nasze stosunki z różnemi kraiami obu światów, oparte na szczerem porozumieniu Monarchów i na zasadzie wzaiemney niepodległości, są ciągle rekoymiią długiego pokoiu. Przez szczęśliwy skutek moich układów z Stolicą S. naypierwsze nasze kościoły nie są iuż bez Pasterzów. Obecność Biskupów w dyiecezyiach utwierdzi porządek w wszystkich częściach duchowney naszey administracyi; rozszerzą oni tam winne uszanowa-

nie ku S. Religii naszey i ustawom. Utrzymamy nienaruszenie wolności naszego kościoła. Wysłucham życzenia wiernych, rozważę pierwey ich potrzeby i źrodła, niżeli podam środki, iakichby przywrócenie służby Bożey przodków naszych wymagać ieszcze mogło. — Dwa urodzayne lata zatarły poniekąt niedostatek. Rolnictwo znacznie postąpiło; wzniosł się wszelkiego rodzaiu przemysł: piękne kunszta zdobią ciągle i czynią zaszczyt Francyi. Zgromadziłem liczne ich dzieła około siebie; takaż korzyść spotkała sztuki użyteczne, a powszechne ich dziwienie stało się dla obu zachętą. — Oswobodzenie naszey ziemi i pomyślnieysze czasy dozwalaią myśleć o ulepszeniu naszego skarbu. Rozkazałem podać Wam stan publicznych ciężarów i sposoby onem zaradzenia, i z ukontentowaniem zapowiedzieć Wam mogę, iż nagłe i przypadkowe potrzeby nie zawiodły przewidzenia prawodawstwa. Na rok przyszły żadnego nie będzie potrzeba kredytu. Uczyniona iuż iest podatkuiącym pierwsza ulga. Uciążliwe podatki nie będą dłużey trwały, iak tylko do spłacenia zaciągnionego nadzwyczaynego długu. Wszędzie są ustawy z łatwością wykonywane, i nigdzie nie iest w sposobie znaczącym spokoyność publiczna nadwerężana. Z tego powodu i dla zatarcia pamięci dawnych nieszczęść, osądziłem iż mogę powiększyć czyny łaski i poiednania. Nie naznaczam im innych granic, iak tylko te, których czucie narodowe i powaga korony wymagaią. — Z tem wszystkiem w pośrod tych żywiołów dobra publicznego zataić przed sobą nie mogę, iż do naszych nadziei mięszaią się słuszne obawy i mocnego zastanowienia naszego wymagaią. Cicha, ale prawdziwa niespokoyność obeymuie wszystkie umysły; każdy żąda od obecney chwili zakładu iey trwałości. Narod nie używa w zupełności pierwszych owoców społecznego porządku i pokoiu, obawiaiąc się, aby mu ich przewaga fakcyy nie wydarła; fakcyie te tak iawnie okazuią chuć panowania, i cel ich i dążenie tak są widocznemi, iż boiaźń i życzenie narodu wskazuią konieczną potrzebę nowego zapewnienia spokoyności i stałości. Kredyt oczekuie tylko tey chwili dla podniesienia się, a handel dla rozszerzenia swoich spekulacyy. Słowem Francyia, dla zapewnienia samey siebie, dla zaięcia znowu pomiędzy narodami stopnia, iakiego iey i narodów interes wymaga, potrzebuie zasłonić konstytucyą swoią przeciw ciosom, które im częściey się ponawiaią, tem niebezpiecznieyszemi są. Przekonany o tem przyszedłem znowu na myśli, które dawno byłbym iuż uskutecznił, gdyby niewymagały doświadczeniem bydź ztwierdzonemi. Będąc twórcą konstytucyi, do którey nierozdzielnie przywiązane są losy moiego ludu i mey rodziny, czuiem, iż ieżeli potrzeba poprawy, któreyby tak wielkie te interessa, iako też utrzymanie naszey wolności wyciągały, i szło tylko o zmianę niektórych rozrządzeń konstytucyi, dla nadania im więcey mocy, i działalności, do mnie należy one proponować. Nadeszła więc chwila pomnożenia izby deputowanych, dla zasłonienia iey przeciw corocznim intrygom partyy i nadania iey, tak co do publicznego porządku, iako też zewnętrzney powagi kraiu, stosownieyszey trwałości, co będzie uzupełnieniem moiego dzieła. Szczęśliwszy od

innych kraiów, nie w tymczasowych środkach, ale w naturalnem rozwinięciu naszych urządzeń szukać będziemy naszey potęgi. W przychylności i dzielności obu izb, w ścisłem ich połączeniu z moim Rządem, chcę wynaleść sposoby zasłonienia publiczney wolności przeciw zuchwałości, utwierdzenia Monarchii i nadania wszystkiem przez konstytucyią zapewnionem prawom należącego im się ciągle bezpieczeństwa. Chcę razem wszystkie nasze ustawy zastósować do konstytucyyney Monarchii; przyięliście iuż niektóre do tegóż celu zmierzaiące; teraz kazałem przygotować tyczące się osobistey wolności, bezstronności wyroków sądowych, regularney i wierney administracyi departamentowey i gminney. — Opatrzność włożyła na mnie obowiązek zamknięcia rewolucyyney przepaści, i zostawienia moim Następcom, moiey oyczyznie, wolne, mocne, i trwałe urządzenia. Swięty ten obowiązek iest razem i Waszem. W dopełnieniu go polegaycie, Mci Panowie, na moiey niezmienney wytrwałości, tak iak ia polegam na wspieraniu mnie przez wiernych i przychylnych moich Parów Francyi i Deputowanych departamentowych. „

Po ukończoney mowie odebrał Król przysięgę od 5 nowych parów i 48 deputowanych. Z ostatnich nie dostawało Hr. Beugnot, P. P. Gregoire i Puy. — Jutro zgromadzą się obie izby, dla obrania podług zwyczaiu kommissyy, i przeyrzenia aktów obiorczych.

Dzienniki Konstytucyionista i Minerwa zawieraią adressy z różnych departamentów do swoich deputowanych, w których żądaią utrzymania ustawy o obiorach

Monitor wczorayszy wzmiankuiąc o mowie Królewskiey przy otworzeniu izb, przywodzi następuiące przyrównanie do teraźnieyszego stanu Francyi: — " W nowym świecie znayduie się rzeka, którey wspaniały bieg zdaie się podróżnemu bezpieczną zapowiadać żeglugę. Niebo iest spokoyne, brzegi są przepyszne i okręt z rozpuszczonemi żaglami pomyka się naprzód. Lecz zkądże to nagłe poruszenie bałwanów wody i ta wrzawa, która z łoskotem i ciemnemi bałwanami ponawia się, wzrasta, i co raz bardziey wzrasta, aż nakoniec przerywa żeglugę? Jest to odległy szmer spadku wody. Opuść żagle, odwróć wiosła i zarzuć na brzeg kotwice, ieżeli ieszcze czas. Otóż to iest obraz polityczney naszey żeglugi! „

Nowy Minister woienny de Latour-Maubourg powrócił tu d. 30 z. m. z Londynu. Xiże Richelieu dopiero na końcu przyszłego tygodnia iest oczekiwany.

X. Pradt znayduie się tu od dni kilku.

Municypalność miasta Beauvais postanowiła nadać iedney z tamteyszych ulic nazwisko sławney Bohaterki Joanny Hachette, która na czele kobiet tego miasta obroniła i uratowała go od oblężenia osmdziesiąt tysiącznego woyska pod Xciem Burgundyi w r. 1472. Studnia w teyże ulicy przerobiona bydź ma na fontannę i pomnik z stósownemi napisami dla teyże bohaterki.

Z powodu przezwyciężenia ostatniego Ministra woiennego nazywaią tu Hr. Decazes Xciem Pokoiu.

Z Londynu d. 1 Grudnia.

D. 24 z. m. deputacyia od izby wyż-

szey maiąca na czele Kanclerza złożyła Xciu Rejentowi adress podziękowania. Tegoż dnia przyiął Xże Rejent deputacyią od uniwersytetu Oxfordskiego, która złożyła mu adress nayuroczystego przywiązania do konstytucyi i Rządu. Pomiędzy deputowanemi znaydowali się Xiążęta Jorku, Klarencyi i Leopold Koburgski iako członki tegoż uniwersytetu. Potem zawdział Xże Rejent order podwiązkowy na Xcia Northumberland. D. 27 przyiął adress od izby niższey.

Rzadko kiedy, albo nigdy ieszcze nie była w parlamencie tak długa i żywa sprzeczka względem adressu iak tą razą. W izbie wyższey nawet dway Królewicowie, Xiążęta Kentu i Susexu, opierali się adressowi. Gazety tuteysze zapełnione są mowami opieraiących mu się członków. Ciekawemi iesteśmy, iak się rzecz zakończy; gdy izby wezmą pod rozwagę zdanie sprawy o zdarzeniach w Manszestrze. Ministrowie kazali w prawdzie drukować i rozdać dowody o położeniu kraiu, ale nie myślą w cale zezwolić na dochodzenie tego położenia osobliwie w zaburzonych okolicach, poki wnieść się maiące przez nich bille nie będą przyięte. Bile te wnieśli iuż d. 29 do obu izb. Jest ich pięć: do wyższey izby wniosł ie Lord Sidmouth, a do niższey Lord Castlereagh. Czytanie ich było z naywiększą uwagą słuchane. Pierwszy tycze się zgromadzeń ludu. Te maią się naprzyszłość tylko w parafiach za zezwoleniem zwierzchności i w oznaczonych przez nią dniach odbywać. Jeżeli parafiia posiada przeszło 10,000 mieszkańców, tedy podzieloną bydź ma na powiaty i na oddzielne zgromadzenia. Zgromadzenie na owczas tylko nastąpić może, gdy na sześć dni pierwey będzie o nim zwierzchność mieyscowa uwiadomioną, która oprocz tego moc ma zabronić go w przeciągu 4 dni od podania. Drugi tycze się pism potwarczych i buntowniczych. Wszystkie polityczne, czasowe lub przypadkowe pisma, które dwa lub mniey arkuszy wynoszą, podlegaią rownemu stęplowi iak gazety. Trzeci znosi względem przestępstw cywilnych, zwyczayną drogę postępowania sądowego, i mogą bydź podług uznania sądów natychmiast sądzonemi. Czwarty zabrania ćwiczeń robienia bronią i upoważnia mieyscowe zwierzchności do szukania po domach czyli nie ma ukrytey broni. Piąty zawiera kary za nadużycie wolności druku. Dopuszczaiący się powtornie takowego przestępstwa będzie wygnaniem z kraiu ukarany, co dotąd było tylko za piąty raz postanowionem. Spory względem tych billów odłożone zostały do kilku dni. Niektóre tylko członki opozycyi czyniły uwagi, iż powody do tak surowych środków nie zdaią im się bydź dosyć wyluszczonemi.

Gazety nasze zawieraią pod napisem: "Nadzwyczayna wyprawa" następuiące allegoryczne naciągnienie do teraźnieyszego zwołania parlamentu: Wysłana bydź ma na nowe odkrycia flota, dla wynalezienia nowey przeprawy do przylądka Bezpieczeństwa. Następuiące okręty składać maią tę wyprawę: Liwerpool, Castlereagh, Canning, izba skarbowa pod Kapitanem Vansittart, Moneta pod Kapitanem Pole. Wypłynąc dopiero miała po Swiętach Bożego narodzenia, lecz nagle odebrała rozkaz wypłynienia d. 23 Listopada. Względem wypadku te-

go przedsięwzięcia podzielone są zdania. Jeżeli ta flota z uyścia słuszności opłynie przylądek Konstytucyi, dostanie się przez drogę ustaw na patryiotyczny Ocean, odwiedzi po drodze wyspy Ekonomii i w porcie poprawy (Reformy) opatrzy się w żywność, tedy wątpić nie można o pomyślnym iey wypadku. — *Dopis.* Flota odpłynęła z rozpuszczonemi żaglami w powyższem dniu, i zaraz w tymże dniu stoczyła z nieprzyiacielem walkę. Nazaiutrz rano ponowiła się walka. Wczoray rano ukończyła się i przy radośnych okrzykach maytków udała się flota za w pół pomyślnym wiatrem w dalszą drogę. Okręt, na którym znayduie się woienna kassa został uszkodzony. Zyczemy tey flocie szczęśliwey podróży i spodziewamy się, że nie natrafi na skały i wysepy piaskowe. Doniesienie o pierszym iey zwycięztwie iest iuż wydrukowane i będzie dzisieyszą pocztą rozesłane. W obu tych dniach wystrzelała flota kul 566.

Zdaie się, iż reformatorom Angielskim nayzwięcey idzie o zniesienie ustawy zabraniaiącey wprowadzenia zboża z zagranicy, przez co chleb w Anglii droższy iest o połowę niżeli w innych Europeyskich kraiach. Uchylenie tey ustawy ucieszyłoby lud, bo miałby tańszy chleb, a zasmuciłoby właścicielów gruntowych i dzierżawców, i otworzyłby się znowu handel zbożowy w Anglii.

W Irlandyi uzbraiaią 3000 weteranów, a w Anglii uzbroiono ich dotąd 10 batalionów.

Odpowiedź, którą Lord Sidmouth dał Doktorowi Watson na podaną prożbę do Xcia Rejenta od zgromadzenia ludu na Smithfeld, i którą Watson temuż zgromadzeniu d. 24 Listopada udzielił, iest bardzo krótka i brzmi tak następuie: "To co WPan nazyważ adressem udzieliłem J. Królewicowskiey Mci Xciu Rejentowi.,,

Xiąże Gustaw, syn byłego Króla Szwedzkiego, słucha nauk w uniwersytecie Edinburgskiem pod nazwiskiem Hr. Itterbürg.

Pisma tuteysze wyrażaią, iż wszystkie Francuzkie ultra - liberalne pisma będą od nowego roku w Niemczech zabronione.

Z Wyspy S. Heleny nadeszły tu doniesienia do 8 Października. Lekarz i Kapelan Bonapartego iuż tam przybyli. Bonaparte znaydował się w liczbie żyiących. Chirurg Stokoe płynie na okręcie Hyaena do Anglii. Złożony tam na niego sąd woyskowy trwał 4 dni, i wszystkie 10 zaniesione przeciw niemu oskarżenia zostały zatwierdzone, przez co został z służby J. K. Mci oddalony. Pierwsze oskarżenie opiewało, że z Bonapartem większe miewał porozumienie, niżeli iego lekarskie obowiązki wymagały, a ostatnie, że w urzędowych swoich rapportach nie nazywał go Jenerałem Bonaparte, ale Napoleonem lub pacyientem. Hr. Bertrand i Jenerał Montholon, do których się Stokoe odwoływał, nie chcieli iako świadkowie w sądzie stanąć.

Gazety nasze zapełnione są doniesieniami o spustoszeniach, które wicher d. 20 i 22 Września w Leewardskich wyspach (mnieyszych Antillach) poczynił. Pod samemi brzegami wyspy S. Tomasza rozbitych zostało 104 okrętów.

Wyprawa Amerykańska na wyższą rzekę Missouri pod rozkazami Pułkownika Atkinson, odpłynęła d. 4 Października z Belle - Fontaine. Jedno z pism A-

merykańskich wyraża: "Od pomyślności tey wyprawy zależy ziszczenie się planów, które są nader ważnemi dla Ziednoczonych Stanów, to iest przeniesienie handlu futrzanego od Anglików do północnych Amerykanów, zniszczenie Angielskiego wpływu u Jndyian i otworzenie prostego związku z wschodniemi Jndyiami za pomocą rzek Missouri i Columbia.,, Dziennik Statesman i inne Angielskie pisma ogłaszaią ten artykuł z przykremi uwagami względem rozpościerania się Północno-Amerykanów. Pierwszy moiema iż w takiem położeniu rzeczy nieodzowną iest woyna z północną Ameryką, i że podobieństwem iest, że tak się zakończy iak trzecia Punicka!

Podług gazety Filadelfii pod d. 18 Października nadszedł tam z Wasingtonu rozkaz, aby 20,000 lud i z wszelkiemi potrzebami, działami i ammunicyi posłano do Sawanny w Georgii. Z Baltimore posłany bydź ma wodą oddział weyska na wyspę Amalija, granicę wschodniey Florydy, gdzie znayduie się iuż potrzebna artyleryia.

Z Madrytu d. 18 Listopada.

Rada Kastyliyska, która odebrała od Króla zlecenie dania mu zdania swoiego względem przywołania wygnańców, ułożyła ten rapport wcale na ich stronę. Nayznakomitsi mężowie królestwa podali oraz za niemi proźbę do Króla. Niektórzy spodziewaią się, że przebaczenie będzie powszechne; inni sądzą, iż rozciągnione tylko zostanie do wychodniów i uwięzionych liberalistów, którzy przed powrotem Króla uchybili swoich obowiązków. Lecz i względem tych maią ieszcze zayść niektóre wyiątki i warunki. — To tylko pewna, że Prokuratorowie Królewscy rady Kastyliyskiey wnoszą przywołanie wszystkich wygnańców bez żadnego wyiątku, gdyż lepiey iest odmowić zupełnie łaski, niżeli ią pod uciążaiącemi warunkami udzielić. Postępowanie wychedniów przypisane iest kolosalney i wszystko obalaiącey przemocy Napoleona; oni i ich rodziny przymuszonemi byli przyiąć obce systema. O rządzie Józefa namienionem iest iako gwałtem kraiowi narzuconym. "Przebaczenie, wyrażono daley w tym rapporcie, iest zgodne z polityka, nader użyteczne i wcale konieczne. Rozciągać się powinno na wszystkich; wszystkim należy wrócić oyczyznę i używanie praw obywatelskich, a nawet na te przestępstwa, których pamięć zaginąć razem powinna z politycznem naszem wstrząśnieniem.,,

Więzienie inkwizycyi w Madrycie tak dalece iest obwinionemi przepełnione, iż muszą drugi gmach na więzienie urządzać. Hr. Montijo znayduie się ciągle w więzieniu w Kompostelli. Brat iego, Hr. Taba zbiegł do Gibraltaru.

Jenerał Vivaz mianowany iest posłem przy Ziednoczonych Stanach północney Ameryki, i odebrał zlecenie zagodzenia zachodzących sporów.

W Sewilli, San Fernando i Kadyxie ustała prawie zupełnie żołta gorączka, a w St. Lucar i Xeres znacznie zwolniała.

W rapporcie Jenerała Morilla o ostatniey iego potyczce z powstańcami południowey Ameryki, wyrażono, iż z woyska Królewskiego ieden tylko żołnierz i ieden koń zginął. Król wynagradzaiąc zasługi tego Wodza nadał dla niego i iego potomków tytuł Hr. Kartageny, Margrabi de la Puerta.

DODATEK
DO Nro 101.
GAZETY KRAKOWSKIEY

Z KRAKOWA DNIA 19 GRUDNIA 1819 ROKU W NIEDZIELĘ

— *Z Krakowa.* —

Towarzystwo Dobroczynności w skutku uchwały rady ogólney, rocznicę zawiązania swoiego w dniu 9 Grudnia zwykle obchodzoną, przenosi odtąd na neybliższą Niedzielę przed S. Janem, z powodu zimney pory czasu dla Ubogich.

Mieroszewski.

Z Warszawy d. 11 Grudnia.

Wypis z Protokułu Sekretaryiatu Stanu Królestwa Polskiego.

Z Bożey Łaski.

MY ALEXANDER I.

Cesarz Wszech Rossyy Król Polski &c. &c. &c.

Zapatrzywszy się na artykuł 120, 123 ustawy konstytucyyney Naszego Królestwa Polskiego, iako też na artykuły 4, 6 uchwały Namiestnika Naszego w temże Królestwie z daty 15 Maia 1816 tyczącey się odnawiania się w trzeciey części Posłow i Deputowanych, niemniey na artykuł 2 uchwały teyże samey daty, obeymuiącey organizacyią Rad Woiewódzkich.

Chcąc wiernych poddanych Naszych w rzeczonem Królestwie zostawić przy zupełnem używaniu swobód, iakie onymże nadaliśmy, oraz pragnąc, aby prawidła w tey mierze przepisane zachowywanemi były, postanowiliśmy i stanowiemy, co następuie:

Art. 1. Zalecamy Namiestnikowi Naszemu, ażeby na mocy niniejszego szczególnego upoważnienia, ktore onemuż tym końcem udzielamy, niezwłocznie zwołał seymiki i zgromadzenia gminne w mieyscach i czasach przez Niegoż maiących bydź wskazanemi w listach zwołuiących, które też i trwanie wspomnionych zgromadzeń oznaczą.

Art. 2. Zgromadzenia te zaymą się wyłącznie odnowieniem w trzeciey części członków Izby Poselskiey, wskazanych losem na zebraniu się Seymu roku 1818 do opuszczenia mieysc swoich; również zastąpieniem tych z pomiędzy rzeczonych członków, którychby mieysca zawakowały przez zeyście onychże, lub za wakuiące miałyby bydź uważanemi, stosownie do przepisów obiętych w tey mierze

w ustawie konstytucyyney i statucie organicznym o reprezentacyi narodowey z daty 19 Listopada (1 Grudnia) 1815; zaymą się także odnowieniem Rad Woiewodzkich według uchwały Namiestnika Naszego datowaney dnia 15 Maia 1816; niemniey ułożeniem list kandydatów na urzędy Administracyyne i Sędziowskie wedle przepisów obiętych w artykułach 64, 65, 66 i 67 wspomnionego Statutu organicznego.

Art. 3. Również ninieyszem Namiestnika Naszego upoważniamy do mianowania Marszałków teraźnieyszych Seymików i Zgromadzeń gminnych.

Art. 4. Namiestnik Nasz ściśle trzymać się będzie rozporządzeń zawartych w artykułach 33 i 34 wzmiankowanego Statutu organicznego w tem co się tyczy oznaczenia czasu zebrania się Seymików i Zgromadzeń gminnych.

Art. 5. Wykonanie ninieyszego postanowienia, które ma bydź umieszczonem w Dzienniku Praw, Namiestnikowi Naszemu polecamy.

Dan w Peterzburgu dnia (3) 15 Listopada 1819.

(podp.) *ALEXANDER*,
przez Cesarza i Króla.
Minister Spraw Wewnętrz. i Policyi
(podp:) T. *Mostowski*.
(L.S.) Minister Sekretarz Stanu
(pod.) *Ig. Sobolewski*.
Zgodno z Oryginałem:
Minister Sekretarz Stanu
(pod.) *Ig Sobolewski*.
Zgodno z oryginałem
Radca Sekretarz Stanu, Jen: Brygdy
(podp.) *Kossecki*.

Zgodno z Wypisem:
Minister Sprawiedliwości
Franciszek *Węgleński*
Sekretarz Jeneralny
J. Hankiewicz.

Ze Lwowa d. 3 Grudnia.

Dnia 29 z. m. przybył tu JO. Xiaże Reuss-Plauen, Jenerał dowodzący naczelnie w Gallicyi.

W Rozmaitościach tuteyszey gazety, czytamy co następuie:

Postęp żeglugi rzeczney w Gallicyi.

"Obfitym w lasy górzystym okolicom Cyrkułu Sanockiego otworzył się nowy kanał dla sprzedarzy drzewa. Kamieniste koryto rzeki Sanu, począwszy od Smolnika wsi położoney w gorach głębszych, aż pod Sanok, w ciągu dwóch lat 1818 i 1819, oczyszczono z urwisk skalistych, sterczących na tey rzece szczególniey w pobliskości wsi Krywe, Kulski, Chmiel i Procisne i zniesiono będące tam przódy szkodliwe iazy i tamy młynowe. Tym sposobem rzeka San w tem mieyscu została spławną. Użyteczność tego dobroczynnego urządzenia iuż się okazała; z okolicy albowiem naygórzystszey spuszczono Sanem w tem mieyscu za siedmioma razami 31 tratew, na których było 694 bali drzewa do budowli, 317 sztuk sosen do galarów na Wisłę, 412 tarcic i 300 sztuk drzewa na instrumenta muzyczne do Gdańska, nareszcie 10 sztuk drzewa na sanice do Jarosławia i Leżaiska. Wielu iuż domniów budować każe galary i tratwy, a w Sanoku, stawia się skład na wszelkie gatunki drzewa, zkąd będzie ie potem można spławiać do Przemyśla i w dalsze okolice niżey położone. Tak pomyślny

skutek przedsięwzięcia, które za staranością Rządu i czynnem ucżestnictwem posiadaczy dóbr, zapewne naśladowanem będzie i w innych okolicach tey Prowincyi, obdarzoney od przyrodzenia tylu znakomitemi rzekami owym tak dzielnym środkiem, popieraiącym przemysł narodowy, zasługuie bydź podanym powszechney wiadomości. „

Z Włoch d. 25 Listopada.

Rząd Rzymski trudni się ciągle naprawianiem gmachów publicznych, a osobliwie sławnych z swey starożytności. I tak patryarchalny kościół S. Pawła, który osobliwie w ogromnym dachu i sławney bramie z metalu, która z rozporządzenia Rzymskiego Konsula Pantaleon w r. 1070 w Konstantynopolu przez Greckiego artystę zrobioną była, znacznie był uszkodzony, iest zupełnie naprawiony. Pracują także nad wyporządzeniem kościoła S. Jana, który w krótce będzie ukończony.

W Civitavechia oczekiwana iest codziennie Sardyńska fregata, która zabrać ma pozostałość po zmarłym w Rzymie Królu Sardyńskim Emanuelu IV.

Lekarz Assolini przekonany o użytku parowych kąpieli, założył w Solfatora parową łaźnię, która iest daleko skuteczniey sza niżeli sztucznie robione parowe kąpiele. P. Assolini użył wychodzącey z otworu siarczanego w Solfatora przez naturę przygotowaney pary tak dogodnie, iż może bydź na całe lub na część ciała użytą bez naymnieyszego uciążenia oddechu. Bliskość Neapolu i przyiemne położenie zalecaią to urządzenie.

Z Bruxelli d. 3 Grudnia.

D. 29 z. m. przyiął Król wielką deputacyią od Jeneralnych stanów, na którey czele znaydował się Minister stanu Hr. Thiennes, iako prezes izby pierwszey, która oddała Królowi adress podziękowania za mowę od tronu.

Ustawa przedłużaiąca wierzycielom kraiu do 3 miesięcy czas podawania swoich pretenssyy, została przez obie izby iednomyślnie przyiętą.

Do roztrząśnienia nowych Xiąg ustaw cywilnych i kryminalnych ma bydź środkowa kommissyia wyznaczona.

Dzieło o teraźnieyszym stanie królestwa Niderlandskiego i o sposobach ulepszenia onego, zostało tu skonfiskowane, a autor iego isst uwięziony.

Mowią, iż Arnauld, Jenerał Hullin i inni bawiący tu Francuzi w krótce powrocą do Francyi. Merlin de Douay i Sieyes iako Króloboycy pozostaną wygnańcami.

Z Sztokolmu d. 30 Listopada.

Król nie poiedzie, iak twierdzono, do Upsali, dla znaydowania się na nastąpić tam maiącey uroczystości z powodu imienin Królewica Następcy tronu, ani ta uroczystość nie ma bydź tak okazała iak sobie zakładano.

Angielscy i Francuzcy poddani maią pozwolenie podróżowania po kraiach Szwedzkich.

Od niejakiego czasu mamy tu wiele dzieł Niemieckich tłumaczonych na język Szwedzki, iak n. p. Arndta, Eschenburga, Taera, &c. a z Francuzkiego X. Pradta.

Maytkowie Norwegscy schwytali d. 20 b. m. na morzu okręt, na którym nie było żywey duszy.

Z Kopenhagi d. 4 Grudnia.

Poseł Hiszpański przy Dworze tutey.

zym z powodu ożenienia swoiego Monarchy dał wczoray wielki bal, który NN. Królestwo z całą rodziną obecnością swoią zaszczycili. —— Poseł Hiszpański w Sztokolmie dał tamże bal z tegoż powodu.

Zrobiony przez P. Wyck obraz Króla w całey wielkości na koniu, zakupiło miasto Aarhuas za 300 talarów dla umieszczenia go w ratuszu.

Od brzegów Menu d. 5 Grudnia.

P. Türkheim, ktory z strony W. Xięstwa Badeńskiego ieździł w poselstwie do Rzymu, powrócił już ztamtąd. O wypadku tego poselstwa nie słychać dotąd nic więcey, iak tylko, iż obiór Biskupa kraiowego nie podlega żadney trudności. — Poseł W. Xcia Badeńskiego przy Seymie związkowym, Minister stanu Berkheim, bawi od niejakiego czasu w Karlsruhe i bywa na radzie Ministrów.

Magistrat Norembergski za zgodą gminnych postanowił w teraźnieyszym roku założyć magazyn zboża, dla zapobieżenia drogości i niedostatku w przypadku uchybienia urodzaiów. Król Bawarski zatwierdził to postanowienie, i na zakupienie zboża zawarta została dobrowolna pożyczka w kwocie 125,000 Zr. na 10 lat z prowizyią po 4 od 100. Wartość tego magazynu zaręczony będzie przez assekuracyyną kompaniią w Londynie,

Sand ma ciągle leżeć i iego niedowygoienia rana ściągnąć na niego miała trawiącą gorączkę.

Bawarski Dziennik prawa zawiera rozporządzenie Królewskie z d. 25 Listopada, mocą którego dozwolenie iest przenoszenie się poddanych Bawarskich do obu Sycyliy i nawzaiem ztamtąd do Bawaryi.

Deputowani do zgromadzenia stanów Hanowerskich nie będą na przyszłość płatnemi z kassy kraiowey, ale od mieysc, które ich wysełaią.

Doktor Bergt, były redaktor gazety Bremenskiey, który w Kreutznach nie dostał urzędu, udaie się do Francyi, gdzie z innemi Niemieckiemi uczonemi pracować ma nad gazetą Niemiecką.

D. 13 t. m. Królewskie towarzystwo umieiętności w Gettindze obchodziło 68 rocznicę swoiego założenia. Ekonomiczną nagrodę o historyi naturalney polnych ślimaków i sposób ich wytępienia, otrzymał P. Leuchs w Noremberdze, który iuż przed 4 laty za inną rozprawę podobnąż otrzymał.

Naywiększe stopnie Zimna

					o
Dnia 12 Grudnia r. b.	Stopnie Zimna				2,2
— 13	—	—	—	—	2,8
— 14	—	—	—	—	1,6
— 15	—	—	—	—	12,2

DONIESIENIA

W Krakowie przy ulicy Mikołayskiey w Domu pod Nr. 649 Sklep z Izbą i piwnicą oraz Izdebką dnia 21 Grudnia b. r. o godz. 10 ranney z porządkami w trzech letnią wypuszczone w Exekucyyney drodze, zostaną dzierżawę. Chęć obięcia maiący zechcą się z zaopatrzonym vadium Złp. 36 znaydować.

W Krakowie dnia 17 Grudnia 1819 r.

Skorczyński, Kom. Sq.

DODATEK DRUGI
DO Nru. 101.
GAZETY KRAKOWSKIEY.

Dnia 19 Grudnia 1819.

ODPOWIEDŹ

Na uwagi PSZCZOŁKI KRAKOWSKIEY

umieszczone w 16 *Numerze.*

Z powodu Trajedyi ZEBRZYDOWSKI w dniu 30 Listopada r. b. przed tuteyszą Publicznością wystawioney; zabrzęczała *Pszczółka Krakowska* na horyzoncie naszym; lecz zamiast pożytecznego miodu troche cierpkiéy żółci wylała: Miałożby to obnażać iéy przyrodzenie, i nieiako dowodzić czytelnikom, że lubo z ula ród swóy wywodzi, nie umie iednak poić słodyczą, i należy raczéy do owadków cudzą robotę psuiących? Puśćmyż się nieco szlakiem iéy niskiego lotu, i obudźmy iéy dzwięki nader podobne do głosu zazdrości, gdy ie własna stłumia słabość.

Wziąwszy się *Pszczółka* do recenzyi dzieła, czemuż z góry zapowiada, iż szczupły zakres pisma niedozwala iéy zaymować się długim téy sztuki rozbiorem? a tak sama poniekąd znagla do udzielenia sobie przestrogi: że kto zna miarę środkuiącą między ostatecznościami, ten rozwlekłych i ścisnionych unika wykładów; niemaiąc zaś talentu wspartego nauką, niedostatku soli Attyckiéy nigdy oszczędną nieutai krótkością: zwłaszcza że lakoniczność i *Paskalów* kosztowała naywięcéy. Wspomniawszy daléy *Pszczółka* osnowę téy trajedyi iako do dziejów Polskich należącą; natychmiast z dziwną smiałością swóy wyrok ogłasza mówiąc: okoliczność ta zbliżać powinna ZEBRZYDOWSKIEGO do CYNNY, a ZYGMUNTA do AUGUSTA. „ Tu widać iż Recenzent mało ieszcze tępił bystre swoie zrzenice na przeglądaniu historyi, gdy w zdarzeniach zupełnie odmiennych podobieństwo lub iednakowość znalazł. Dla tegoć własnie pozwoli sobie oświadczyć że *Tacyt* i *Niemcewicz* wolni od urojonych przywidzeń, ale wierni pochodni rozumu tak są

dalekiemi w obrazach swoich ieden od drugiego, iak ziemia od nieba. Ci dway Pisarze zasłużyli, iak mniemam, na większą ciekawość *Aryſtarchy* chcącego władać berłem sztuk pięknych. Jemu to bowiem przyſtoi oswoić się z całą puścizną wielkich ludzi, którzy albo prowadzeni natchnieniem, iſtotne wzory, albo oceniwszy skarby zdumiewaiącego dowcipu, sztukę w nieomylnych zamknęli granicach; bo do nich iedynie wyobrażenia swoie o piękności i układzie świeżego płodu koniecznie ſtosować winien. I dla czegóż *Pszczółka* żąda, aby autor nowey Trajedyi maluiąc Polaków nadał im twarze i obyczaie Rzymian? Jnaczey poſtąpił *Horacy*, gdyż ganił ziomkom swoim, że Greckie zdania kładli w uſta bohatyrów narodowych. Owszem wiadomo z liſtu do *Pizonów*, że nietylko nałóg ten przesądem hamuiącym poſtęp ich oświecenia nazwał, ale powiedziawszy im szczerze: iż w naukach ſtarożytna powaga nic nieznaczy, i że chcąc kiedy wyrównać Grekom, muszą z siebie złożyć iarzmo niewolniczego naśladowania; myśleć i sądzić własnem rozumem, a nareście wynaydować i kreślić przedmioty ſtósownie do smaku i ducha swoiey Oyczyzny. Przypuściwszy znowu odwrotnie, że ZYGMUNT z AUGUSTEM, a CYNNA z ZEBRZYDOWSKIM nie tylko rodzonemi braćmi, ale i wykapanemi byli bliźniętami; poezya przecież kochaiąca się w rozmaitości, musiałaby opuścić w oczy biiącą poſtać, aby tem lepiey ich serce przenikła: ieżeli to ieſt prawda, że różność żądz oraz przymiotów, niby przepaść iaka, iednego od drugiego człowieka naylepiey od dziela: albo znowu niemogąc odcieniować skłonności i myśli ukrytych, wzięłaby zaiſte takie ſtanowisko dla siebie; zkąd tenże sam przedmiot kilka razy inaczey widzieć się daie. Naylepszym tey potrzeby dowodem *Oreſta* nieszczęścia, co zaymowały po kolei pióra *Eschylla*, *Sofokla Eurypidesa*, a w nowszych znowu czasach wciągnęły w szlachetne zapasy nayznakomitsze geniusze Francyi; gdy iednak każdy z osobna szukaiąc dla siebie niezwiędłych laurów, wyſtrzegał się zoſtać nikczemnym echem poprzedników swoich. Tak, bez ogródki przeto należy powiedzieć *Pszczółce*, że rada iey tanim ieſt towarem.

Tu bowiem pominąwszy dziwacznego *d'Aubiniaka* dowcipnego *Voltaire* i trafnego *Geoffroy* wypadało *Pszczółce* spoyzreć w IV. Tom *Laharpa*, zwłaszcza, że ten zaszczyt zdrowey krytyki, orlim wzrokiem osnowę CYNNY zgłębiwszy, wyniósł geniusz *Kornella* zasilony myślami *Seneki* na ten szczyt Parnasu, do którego ieżeli zuchwałość piąć się poważy, znaydzie w nim zaiſte dla siebie zgubną skałę Tarpeyską.

Wdalszym ciągu *Pszczółki* dwa nowe spotykamy odkrycia. Tu ſtoi "Charakter ZEBRZYDOWSKIEGO ieſt dzikim, ZYGMUNTA ograniczonym.„ Co do pierwszego, mniemam, że wyraz dziki wyśliznął się niechcący z pióra. Na łonie bowiem towarzyſtwa, można bydź popedliwym, zaciętym, niespokoynym, chytrym, wykształcone bowiem obyczaie zatarły tło dzikości. A mimo tego nasz

ZEBRZYDOWSKI przeprasza ZYGMUNTA, całuie go w rękę, ani w niey zostawia równie iadowitego, iak iest *Pszczółki* żądła. Gdyby zaś ZEBRZYDOWSKI miał charakter dziki, rozlewałby krew ludzką, niemógłby stać na czele rokoszu, a każda groźba, każde przełożenie i sama miłość Oyczyzny byłyby dla niego nader słabem wedzidłem; ieżeli niezaprzeczoną iest rzeczą: *Naturam expellas furca, tamen usque recurret.* Zdrugiey strony byłożto nowiną dla *Pszczółki* młodey zaiste, gdy iey głowa nie nabrała ieszcze poważnych i ufność wlewaiących kolorów, że charakter ZYGMUNTA więcey był niż ograniczony? I nacóż mozoliłeś się uczony *Ossoliński* kreśleniem obrazu ZYGMUNTA? ieżeli ten nawet co chce wyznaczać stopnie dla talentów, nieprzeczytał ieszcze tego pięknego ustępu? "Nie tyle mu winna Oyczyzna która panowanie tego Króla nie do nayświetnieyszych rachuie; przypisuiąc doznane pod Jego berłem szwanki, samemu iego od lat dziecinnych cwiczeniu raczey w gnuśney pobożności, przyzwoitey odludnemu bogomodlcy, niż owey wspaniałey i czynney, któraby przeznaczonego od Opatrzności do opiekowania się losem kilku znakomitych Narodów nauczyła była czcić Boga przez dopełnienie iego dobrotliwych dla rodzaju ludzkiego zamiarów „ *Tom I. pag*: 219. A czemuż *Pszczółka* niewie co *Stadnicki* temu Monarsze wyrzucał, że grywał w piłkę, alchymie robił, piece wystawiał, i że *Zamoyski* chciał odwieść tego Króla za morze, gdy się z królowania swego wyzuwać zaczął.

Takie to wiadomości zawiązałyby w *Pszczółce* wyobrażenie o wytworney Przodków naszych wolności, zakazuiąc iey nudzić dalsza ramotą o Woiewodzie dumnym, o ubliżeniu powadze Majestatu i odcięciu *Radziwiłła* z całey sztuki. Co się zaś tycze miłości *Malwiny z Zółkiewskim* podobnież błache widzimy postrzeżenie, w tey niemal osnowie: "iest ona tylko ustępem poetycznym, i niezdaie się należeć do intrygi.„ Oto czcze słowa z powaga Delfickiey wyroczni, które zastępuią rozumowanie i dowody: a ieżeli *Zaira* i *Alzyra Woltera* również są ustępem poetycznym zupełnie zmyślonym, możnaby ie potępić dla tey iedynie przyczyny? Reszta uwag o ugładzeniu całey Trajedyi, o zmianie Aktu drugiego, o powtarzaniu zwrotów, myśli, wyrazów, dopóty niewywieraią swey mocy na niczyie przekonanie, dopóki przykładami i rozbiorem wyiaśnione nie zostaną. Teraz zaś, można ie nazwać bogactwem, ale tylko ubogiey gadatliwości.

Nakoniec dziękuiac za podeyrzaną wzmiankę o niepospolitym talencie Pisarza, który (iak to wyraża krotofilna *Pszczółka*) wzniósł się często nad uchybienia; winienem tę myśl dołączyć: że kto kogo chwali, ten i chay sam na chwałę zarobi, a to istotną dla Publiczności usługą. Lecz, gdy w skokach obraźliwych, niemasz żadney dla umysłu zabawy, a nie mało iest satyry, iestem przeto zdania *Lafontaina*, że każdy *Fabrykant* pism peryodycznych lubi hołdować niebezpieczney uszczypliwości, chcąc ziowic dla siebie większą liczbę czytelnika. Postępowanie takie

odswieża w pamięci hasło *Defontaina*, który wołaiąc: "*J mnie żyć trzeba*,, dla tego wyziewał z iskrzącym się gniewem *Zoila* obelgi swoie na współczesnych Pisarzy. Jle iednakże postępowanie to dogadza samolubstwu iednego, tyle niezgodne z słusznością i uwłacza swiatłu polerownego wieku. Naylepiey podobno będzie, ieśli miłośnik Literatury pióro swoie poświęci prawdzie i przyiemności, i to wypełni, co ten wierz zamyka:

Omne tulit punctum, qui miscuit utile dulci.

N. N.